Nr. 71.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 2 WRZESNIA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

— *Wilno* —

Dnia 30 p. m., jako w dzień imienin Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości Wszech Rossyy, *Alexandra I.* zrana JW. Gubernator Woienny Litewski, Jenerał piechoty i Kawaler, *Rzymski-Korsaków*, z Jenerałami, władzami, urzędnikami, był na uroczystém nabożeństwie i *Te Deum* w kościele Greko-Rossyyskim. Woysko różnéy broni, po odbyciu parady, także się udało na nabożeństwo. Pod czas pienia za zdrowie i długie panowanie Jego Cesarskiéy Mości i całego Nayjaśnieyszego Domu, dały się słyszeć wystrzały działowe i odgłos dzwonów napełnił miasto. We wszystkich kościołach również uroczyste odprawiło się nabożeństwo. Władze i Urzędnicy złożyli swé powinszowania u JW. Gubernatora Wojennego. Wieczorem miasto całe było oświecone. Na równinie przy ogrodzie mieskim na *Antokolu*, w obliczu licznego zgromadzenia widzów, spalony był bezpłatnie wielki fajerwerk, w sztukach nie których do uroczystości dnia stosowany.

Kurs wileński na assyg. rub srebr. r. 4. k. 9; dukat rub. 12. k. 25; imperyał rub. 40. k. 25.

Gazeta, *Ruski Inwalid*, donosi z *Petersburga*, pod dniem 23 sierpnia: „W przeszłą środę, o godzinie 11tey przed południem, Wielka Xiężna Jeymość, *Marya*, w towarzystwie N. Małżonka i N. Matki swey, udała się do kazańskiego kościoła, gdzie, po odprawionych gorących modłach, za zdrowie i szczęśliwé powodzenie Wysokich Podróżnych, nayczulsza z matek oddała w opiekę nieba Nayjaśnieyszą córkę i iey Małżonka. Potém żegnani i przeprowadzani życzeniami ludu, w wielkiey liczbie przed kościołem i na ulicach zgromadzonego, opuścili tuteyszą stolicę. N. Cesarzowa Jeymość, *Marya*, towarzyszyła Wysokim Podróżnym do drugiey stacyi za *Narwą*, i dziś powróci do *Pawłowska*.

W niedzielę z południa N. Cesarzowa Jeymość, *Elżbieta*, opuściła tuteyszą stolicę i powróciła do *Carskiego-Sioła*.

Na rozkaz Naywyższy d. 13 lipca, zmarły z choroby jenerał major inżenierów, należący do korpusu inżenierów dróg kommunikacyy, *Manfredi*, wymazuie się z listy tegoż korpusu.

Na rozkaz Naywyższy d. 9 sierpnia. Kontr-admirał flotty czarnomorskiey, *Belle*, uwalnia się na wyiazd za granicę na rok.

Przez rozkaz dzienny dany w *Twerze*, d. 13 sierpnia, sztabs-kapitan *półtawskiego* półku pieszego, *Szybieka*, przeznaczony na adjutanta do Jenerała piechoty *Rzymskiego-Korsakowa*.

Przez rozkaz dzienny, wydany w *Moskwie*, d. 16 sierpnia, przeznaczeni: Naczelnik 20tey dywizyi pieszey, jenerał porucznik, Baron *Rozen* 1, Dowódzca 2giey brygady teyże dywizyi, jenerał porucznik, Xiążę *Orbelian*, uważać się po armii. Dowódzca brygady odwodowey, oddzielnego korpusu *gruzińskiego*, jenerał porucznik, *Kotlarewski*, Dowódzcą 20tey dywizyi pieszey. Dowódzca 2giey brygady, 2giey dywizyi grenadyerów, jenerał major, *Kutuzow*, dowódzcą brygady odwodowey oddzielnego korpusu *gruzińskiego*. Liczący się w woysku półkownik, *Muratow*, kommendantem twierdzy *Oczakowa*.

Podług gazety akademickiey: Głowa miasta *Mirgrodu*, kupiec, *Sibircow*, ofiarował dla mieyscowey szkoły dóm własny, ze wszelkiém zabudowaniem i placem, 5,000 rubli wartuiący. Cesarz Jegomość, za doniesieniem Komitetu Ministrów, rozkazał za takową ofiarę oświadczyć *Sibircowemu* Naywyższe ukontentowanie — Departament wewnętrznego handlu uwiadamia, iż Makler portu petersburskiego, *Nikita Kałgin*, do ofiarowanych przez kupców rossyyskich 795 rubli, przydawszy 3,818 rubli, sporządził do sali nowey giełdy obraz Zbawiciela w srebrney pozłacaney szacie. Cesarz Jegomość, na podanie Ministra Skarbu, rozkazał oświadczyć Naywyższe ukontentowanie dla *Kałgina*, za uczynioną ofiarę.

W teyże gazecie między przybyłymi do *Petersburga*, do dnia 20 sierpnia, znayduie się Hrabia *Beroldingen*, posłannik wirtemberski, który przybył z *Wiednia*.

Kurs petersburski: dukat hollenderski nowy, rubli 12 kopiejek 15. stary r. 12 k. 5. Zmiana srebra 300 k. na rubla.

(*Nie otrzymaliśmy z ostatniey poczty gazet petersburskich, Poczty Północney i Konserwatora, a w tych, któreśmy otrzymali, nie ma opisu dalszey podróży Jego Cesarskiey Mości, ani przybycia do Moskwy.*)

Dalszy ciąg Urządzenia okręgów celnych, *Kowieńskiego i Brzeskiego.* (*Ob. N. 70 K. L.*)

A. O statkach przychodzących zza granicy.

I. Na przestrzeni od granicy naszey do pierwszey *Zastawy Celney*, powiększywszy straż celną, zalecić iey, iako nieźmienny obowiązek, nie pozwalać statkom do brzegów naszych przybijać i wyładowywać.

II. Każdy płynący zza granicy, ku rossyyskiey stronie statek, powinien na pierwszey celney zastawie podać oświadczenie o przywiezionych towarach z oświadczeniem, dokąd one są przeznaczone i z przyłączeniem oryginalnych ausztuchow.

III. Zastawa, po otrzymaniu oświadczenia i ausztucha, czyni powierzchowne sprawdzenie mieysc, i ieżeli w liczbie ich znaydzie się zgodność, ieżeli towary są z liczby pozwolonych wprowadzać przez główne tylko komory lądowe, albo i przez zastawy, a właściciele nie zechcą tu rozpakowywać; wtedy oddawszy statki takowe pod szczególny dozór straży graniczney, wysyłać je do główney Komory, a wzięte oświadczenia i ausztuchy, przypieczętowawszy pieczęcią urzędową i zostawiwszy ich kopiią, wysłać do Komory, również przez straż graniczną. Jeżeli zaś towary te pozwolono iest wprowadzać przez zastawy, i właściciele, albo zawiadówcy statków nie będą znaydować trudności do rozpakowania i opłaty za nie przypadaiącey; wtedy pobierać ją na Zastawie bez czynienia trudności.

IV. Jeżeli przy sprawdzaniu, mieysca okażą się wyższemi nad oświadczenie i ausztuchy, albo będą z towarami niepozwolonemi do wprowadzenia przez Komory lądowe; tedy ie oplombowawszy, wysyłać z dalszym ładunkiem do Komory, dla postąpienia podług pra-

wa, przydawszy na statek Dozorcę celnego, albo strażnika komornego dla pewnego ich tam dostawienia, i o wszystkich szczegółach przez straż pograniczną czyni się doniesienie do Komory, przesyłaiąc do niey, iak się powiedziało wyżey, oświadczenie i ausztuchy, z wytknięciem dostrzeżoney niezgodności, lub zakazanego towaru.

V. Po przybyciu statku na Komorę i po odebraniu oświadczenia i ausztucha, Komora przystępuie do obeyrzenia towarow podług zwyczaynego porządku, i zabronione, równie iak i niewyrażone w oświadczeniu i ausztuchach, na mocy prawa konfiskuie; od dalszych zaś, pozwolonych wprowadzać, a w oświadczeniu i ausztuchach wymienionych cło pobiera.

B O statkach wychodzących za granicę.

a) Wszczególności na rzece *Bugu*.

I. Wszystkie towary rossyyskie wychodzące za granicę z mieysc, leżących wyżey *Brześcia*, maią bydź dozierane i cło od nich opłacać na Komorze Brzeskiey, te zaś, które pochodzą z mieysc między *Brześciem* i Zastawą *Nurzecką*, na tey Zastawie.

II. Właściciele pogranicznych nad *Bugiem* maiątkow, inaczey nie powinni w swoich przystaniach statkow ładować, lub spławiać płyty, tylko dawszy o tém poprzednio wiedzieć granicznemu Dozórcy tey dystancyi, który ze swoiey strony sam, albo, przez wysłanego ze swego ramienia pomocnika, lub godnego ufności strażnika, sporządza ładowanego towaru, albo spławiaiącego się drzewa, szczegółowy opis, który przez straż celną przesyłać niezwłócznie z mieysc, położonych wyżey *Brześcia* do Komory-Brzeskiey; a z mieysc niżey *Brześcia* położonych, do Zastawy *Nurzeckiey*, do nieyże razem przesyłaiąc pod dozorem pograniczney straży i sam towar dla opłaty cła przypadaiącego.

b) Na rzece Niemnie.

I. Ponieważ ładowanie statków, nie tylko bywa na przystaniach *Niemna*, ale i na innych rzekach do *Niemna* wpadaiących, a odbywa się pod dozorem Urzędników główney zwierzchności dróg kommunikacyy; przeto obowiązać ich, ażeby mieli dokładne spisy wszystkich zdarzaiących się w różnych mieyscach ładowań; i szczegółowe ich reiestra przesyłali: z przystani nad *Niemnem* do Zastawy *Jurborskiey*, przez straż pograniczną celną; z przystani zaś na rzekach wewnątrz guberniy położonych, przesyłać przez samychże właścicieli statkow, którzy wchodząc na *Niemen* obowiązani będą oddać je pogranicznym dozorcom, a ci, przyiąwszy przez straż pograniczną odeślą do Zastawy *Jurburskiey*.

II. Towary rossyyskie, *Niemnem* do *Pruss* wychodzące, powinny bydź przezierane, i cło opłacać na Zastawie Jurborskiey. Wreście nie zabrania się kupcom oświadczać wychodzących towarów dla przeyrzenia i opłaty cła, ieśli zechcą, i na Komorze Kowieńskiey, albo na Zastawie Grodzieńskiey.

c) *Spólne na Bugu i Niemnie.*

I. Na towary, od których cło już opłacone na Komorze okręgowey, z nieyże wydawać świadectwa, z wyrażeniem ich ilości i gatunku.

II. Zastawa graniczna, nie inaczey ma je wypuszczać za granicę, tylko po przekonaniu się, że ilość ładunku nie iest większa od wyrażoney w świadectwie.

III. Jeżeli po okazaniu na Zastawie pograniczney świadectwa danego od Komory okręgowey, znaydzie się co nad to, co iest w niém wyrażone, to wszystko, iako taiemny ładunek konfiskować, a dalsze towary wypuszczać bez zatrzymywania.

IV. Przy przedstawieniu do pograniczney Zastawy towarów, od których cło nie opłacone, porównywać ie z przesłanemi od straży graniczney opisami, lub z otrzymanemi od urzędników dróg kommunikacyy rejestrami

V. W przypadku zaś niepodania towarów tych do opłaty od nich cła, po upłynieniu dostatecznego na to czasu, uważaiąc na odległość mieysc, Zastawa kommunikuie się z Zwierzchnością ziemską dla zrobienia wyszukania, dokąd się obróciły ładowane towary.

Nakoniec ułożony stosowny do tego urządzenia etat Komor, Zastaw i dozoru celnego na lądowey europeyskiey granicy potwierdzić.

Ogółem etat Komory, Zastaw i Naczelników Okręgu *Kowieńskiego* kosztuie na rok 40,850 rubli: okręgu Brzeskiego, 44350 rubli; Okręgu *Radziwiłłowskiego*, 45550; Okręgu *Dubossarskiego*, 31,600. Na całey lądowey granicy, dozorcow 53, każdy 400 r., ich pomocników 53; każdy 300 rubli, Strażników konnych 1640, każdy 150 rubli; dla nich na konie 82,000 r.; na mundury, 82,000 rubli; na utrzymanie domu 22,200. Cały etat roczny 631,850 rubli.

Na utentyku opinii i etatu własną Jego Cesarskiey Mości ręką dnia 28 czerwca 1816 roku, napisano tak: *Ma bydź podług tego.*

ALEXANDER.

Krzemieniec. Dnia 27 czerwca r. b. Gymnazyum Wołyńskie, kończyło bieg roczny Nauk obchodem publicznym podług następującego porządku. O godzinie 9 z rana zebrali się na Sessyą publiczną do sali szkolnéy dla popisów naukowych oznaczonéy, wszyscy urzędnicy, nauczyciele i uczniowie Gymnazyum; obecni byli, Cywilny Gubernator Wołyński i Kawaler wielu orderów JW. *Giżycki*, Wizytator Szkół Gubernii Wołyńskiéy i Podolskiéy W. *Malewski* i wielu Urzędników i Obywatelow zaproszonych; po krótkiém, stosownem do obecnych rzeczy, zagajeniu téy Sessyi przez Dyrektora Szkół gubernii Wołyńskiéy, przystąpiono do examinów Uczniów Klass czterech początkowych: z Nauki Chrześcijańskiéy, Moralnéy, Arytmetyki, Jeografii, języków: rossyyskiego, polskiego, łacińskiego, francuskiego i niemieckiego; w godzinach popołudniowych examinowano uczniów kursowych z nauk: Jeometryi początkowéy, Algiebry, Loiki, Wymowy i Poezyi, Jeografii i Historyi Nowożytnéy, Fizyki, Praw przyrodzonego, politycznego, Narodów i Rzymskiego, z Matématyki wyższéy rachunku Differencyalnego, Integralnego i Przemienności, z Chemii, Historyi Naturalnéy, Litteratury Greckiéy, Łacińskiéy, i Francuzkiéy, z Grammatyki powszechnéy, języka angielskiego, Rysunków Topograficznych i Figurnych i t. d. Z tych wszystkich Nauk trwały examina publiczné ciągiem przez dni trzy, z rana od godziny 10, a po południu od godziny 4. Nakoniec dnia 30 czerwca odprawiona została w kościele gymnazyowym Msza rekwijalna za duszę założyciela Szkoły Krzemienieckiéy, *Tadeusza Czackiego*. Po mszy ś. udało się całe zgromadzenie osób Nauczycielskich i Gości do Sali Bibliotecznéy, ozdobionéy popiersiem Założyciela szkoły, gdzie Bibliotekarz Nauczyciel Bibliografii i Grammatyki powszechnéy w Gymnazyum P. *Paweł Jarkowski*, czytał w języku Polskim rozprawę: *o śrzodkach podniesienia upadającego smaku w dziełach umiejętności i sztuki*, w któréy dowiódłszy, że same tylko *data* historyczne doprowadzić mogą do odkrycia prawdziwych przyczyn zepsucia smaku, przebiegł kilka znakomitszych epok w historyi sztuk i umiejętności, które pod względem estetycznym, krytycznie rozbierał, a z uwagi nad przyczynami zepsucia smaku, wyprowadził i okazał śrzodki, jakich należałoby użyć dla utrzymania go w swojéy czystości, lub poprawienia, gdy już zepsutym zostanie.

Po przeczytanéy rozprawie nastąpiło krótkie przemówienie, stosowné do téy uroczystości, poświęconéy pamiątce założyciela Gymnazyum Wołyńskiego ś. p. Taynego Konsyliarza *Tadeusza Czackiego*, przez Wizytatora Szkół Wołyńskich i Podolskich Kolleskiego Sowietnika W. *Szymona Malewskiego*, w którém zaprosił przytomnego téy uroczystości JW. Gubernatora Wołyńskiego do rozdania nagród dla uczniów celujących w naukach i obyczajach, z ręki którego otrzymał medal złoty JP. *Karol Jętz*, medale zaś śrebrne otrzymali uczniowie: *Zeramski Stanisław*, *Chleboski Piotr*, *Kamiński Nikodem*, *Rafał Bogusz* i *Konstanty Busczyński*, którym raczyła JW. Gubernatorowa też medale przypiąć. Wielu także uczniom zaleconym z pilności i dobrych obyczajów w nagrodę rozdane zostały publicznie pisma pochwal-

ne. Po czém cała publiczność udała się do kościoła Gymnazyynego, gdzie na podziękowanie Panu Zastępów, śpiewany był hymn *Te Deum* i ogłoszono Uczniom Gymnazyum, iż lekcye publiczne się skończyły i sale nanowe zamykają się do dnia 1 września r. b.

Królestwo Polskie

z Warszawy dnia 3 września.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Podaje niniejszém do wiadomości publiczné dekret Nayjaśnieyszego Pana, tyczący się zaprowadzenia nowych Władz Woyewódzkich, niemniéy listę osób do nowéy organizacyi nominowanych.

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu Królewstwa Polskiego.

My z Bożey Łaski

ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski, ect. etc. etc.

Pragnąc, aby dotychczasowe Magistratury w Królestwie Naszém Polskiém, w naykrótszym, ile bydź może, czasie, nowemi Władzami konstytucyynémi zastąpione były, upoważniamy w tym zamiarze Namiestnika Naszego w rzeczonem Królestwie, do ogłoszenia organizacyi Władz administracyynych, w dniu 3cim lutego r. b. po wysłuchaniu ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, przez Namiestnika w Radzie administracyynéy przyjętéy, postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Namiestnik Nasz w Królestwie Polskiém, przy ogłoszeniu powyżéy rzeczonéy organizacyi Władz administracyynych, postanowi osobną w imieniu Naszém, wydać się mającą uchwałę, w którym dniu dotychczasowe Władze administracyyne ustać, a nowe działania swe rozpocząć mają.

Art. 2. Zanim po odbyciu pierwszych Seymików i Zgromadzeń gminnych, z list kandydatów przez Kommissye Woyewódzkie, stosownie do numeru 2go artykułu 137go ustawy konstytucyynéy, formować i oczyszczać się mających, a Nam podanych, nie będą mogli bydź mianowani Urzędnicy administracyyni, Namiestnik Nasz upoważnionym jest mianować Prezesów Kommissyów Woyewódzkich, Kommissarzy w tychże Kommissyach zasiadać mających, oraz Kommissarzy obwodowych.

Art. 3. Dopełnienie niniejszego postanowienia Naszego, które w dzienniku praw umieszczone bydź ma, Namiestnikowi polecamy.

Dan w *Petersburgu*, dnia 5/15 lipca 1816 roku.

(podpisano) Alexandre.

Przez Cesarza i Króla Minister Sekretarz Stanu

Ignacy Sobolewski.

Zgodno z oryginałem Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *Ignacy Sobolewski.*

Zgodno z oryginałem: Radzca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady. (podpisano) *Kosecki.*

(Tu następuje lista mianowanych urzędników.)

POSTANOWIENIE PRZECHODNIE.

W Imieniu Nayjaśnieyszego

ALEXANDRA I. Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego etc. etc. etc.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

W dopełnieniu artykułu 83go ustawy konstytucyynéy, wydanego w skutku onego dekretu Nayjaśnieyszego Pana, z dnia 5/15 lipca roku 1816, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Artykuł 1. W przeciągu dni piętnastu, od dnia 15go września roku bieżącego poczynając, wszystkie Kommissye Woyewódzkie i Kommissarze obwodowi, w mieyscach prawem oznaczonych, installowanymi bydź mają.

Art. 2. Od dnia wręczenia niniejszego postanowienia Prefektom, lub ich zastępcom, dotychczasowe urzędowania Prefekturalne ustają. W ich mieysca wstępują Kommissye Woyewódzkie nowo nominowane, których Prezesom pierwsze akta i kancellarye, w dniu wyżéy oznaczonym, oddać są obowiązane. Kommissye Woyewódzkie o rozpoczęciu swych działań, natychmiast przez dzienniki, Władze i mieszkańców w Woje[...] obwieszczą.

Art. 3. Upoważnioną jest Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi, do wezwania Prezesów Kommissyi do *Warszawy* niezwłócznie, i do odebrania od nich przysięgi; po wykonaniu któréy Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi, każdemu wskaże dzień normalny objęcia urzędowania.

Art. 4. W przypadku, gdyby dla jakieykolwiek bądź przyczyny, Prezes któréy Kommissyi Woyewódzkiéy, z przybyciem na termin do wykonania przysięgi opóźnił się, lub w cale do objęcia urzędu nie stanął, Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi, stosownie do artykułu 41 postanowienia Naszego, z dnia 1 lutego r. b., organizacyą Władz Woyewódzkich przepisującego, w miarę potrzeby wyznaczać będzie zastępców, a to z pomiędzy Członków na Kommissarzy *respective* do każdéy Kommissyi Woyewódzkiéy przeznaczonych, i tym dopełnienie rozporządzeń, niniejszym postanowieniem objętych, poleci, lub przedstawiać będzie Kandydatów do mieysc wakujących.

Art. 5. Prezesowie Kommissyi Woyewódzkich, po wykonaniu przysięgi, wedle artykułu 5go niniejszego postanowienia, upoważnieni są do odebrania przysięgi od Kommissarzy do składu Kommissyi Woyewódzkiéy należących, i tych, którzy do obwodów są delegowanemi, oraz do installowania onych.

Art. 6. Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi wezwie Członki Kommissye Woyewódzkie składające i delegowanych do obwodów, ażeby w dniu przez nią wskazanym, niezawodnie w mieyscu urzędowania Kommissyi Woyewódzkiéy stawiły się, dla wykonania przysięgi i objęcia urzędów; a każdemu Prezesowi Kommissyi Woyewódzkiey listę mianowanych do niéy osób i Kommissarzy obwodowych, wręczy.

Art. 7. Naydaléy w pięć dni po odbytéy przysiędze, Kommissarze delegowani powinni stanąć w swych obwodach; objąć akta i kancellarye powiatów, które im teraźnieysi Podprefekci zdać są obowiązani.

Art. 8. Gdyby który z Komissarzy Kommissyy Woyewódzkich, lub delegowanych, dla jakieykolwiek bądź przyczyny, z przybyciem do wykonania przysięgi opóźnił się, lub wcale do objęcia urzędu nie stawił się, w takim razie, stosownie do artykułu 62go postanowienia Naszego, z dnia pierwszego lutego 1816 roku, organizacyą Władz Woyewódzkich przepisującego, Kommissya Woyewódzka zastępcę onego wyznaczy, dając o tém rapport Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi niezwłócznie, lub w miarę potrzeby Kandydatów, do nowego mianowania, przedstawi.

Art. 9. Gdy kancellarye Kommissyów Woyewódzkich i Kommissarzy delegowanych, stosownie do organizacyi postanowieniem Naszém, z dnia 1go lutego r. b. przepisanéy, natychmiast urządzone bydź nie mogą, osoby więc teraźnieysze kancellarye Prefekturalne i Podprefekturalne składające, począwszy od Sekretarza Jeneralnego, co do Prefektur, a co do Sekretarza przy Podprefekturach, włącznie zostaną przy swoich obowiązkach i pensyi naydaléy do dnia 1go stycznia roku pr., przed którym Kommissye Woyewódzkie i Kommissarze do obwodów delegowani, stosownie do organizacyi, kancellarye swe rozrządzić są obowiązane. Toż samo rozciąga się do Dyrekcyów skarbowych, których kancellarye, kalkulatury i Urzędnicy do kontrollowania i dozoru wewnętrznéy służby używani, do czasu nowego urządzenia, przez Kommissyą rządową Przychodów i Skarbu zaprowadzić się mającego pozostać mają. Lecz kancellarye te od momentu objęcia urzędów pod zwierzchnictwo Prezesów Kommissyi i Kommissarzy do obwodów delegowanych *respective* przechodzą. *(Dalszy ciąg późniey)*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Francya

(z gaz. berlin.) Paryż, dnia 21 sierpnia. Podług wyroku Królewskiego z d. 10 t. m., wszyscy dawnieysi oficerowie regimentu gwardyi szwaycarskiey, którzy d. 10 sierpnia 1792 do regimentu

tego należeli, a w teraźnieyszych regimentach Królewskiey gwardyi Szwaycarów, dotąd nie mogli bydź umieszczonymi, maią natychmiast otrzymać rangę stopniem wyższą, od tey, w którey pomienionego d. 10 sierpnia 1792 służyli, i nadto stosowną do stopnia pensyą gratyfikacyyną, i krzyż orderu *s. Ludwika*, ieśliby go który dotąd nie miał — Nowo zbudowany statek parny nosić będzie imie Hrabiego Artezyi, *Karol Filip* — Z *Tangeru* przywieziono do *Marsylii* 3 lwy, które do tuteyszey menażeryi królewskiey sa przeznaczone.

Prefekt Hrabia *Bouthilier* wydał w *Strasburgu* pismo okolne do Merów, w którém wyrażono: „*Doszło do wiadomości moiey, że wezwani na nowo woyskowi, którzy częścią do legionu, częścią do innych regimentów, organizujących się w Strasburgu, wcieleni bydź maią, nie udaią się do mieysc sobie przeznaczonych, i zwyczaynie nie prędzéy się stawią, aż póki przez żandarmów niezostaną zmuszeni. Mówią, że przyczyną do tego nieposłuszeństwa, są nikczemne wiadomości, zawieraiące się w niektórych gazetach zagranicznych, i rozsiewane po kraju, przez podłych i ukrytych nieprzyiaciół spokoyności publiczney, pogłoski, że nowe zaburzenia w* Europie *wybuchną, i że Francya dla tego tylko woyska zaciąga, aby je poddadź rozrządzeniom obcego mocarstwa. Nie powinieneś WP. niczego zaniedbywać około wygładzenia tak nierozsądnysh i szkodliwych wrażeń z umysłu podrządnych swoich. Szczególniéy zaś zwrócić powinieneś WP. całą baczność na tych, którzy podobne pogłoski wprowadzaią i rozszerzaią. Użyy WPan wszelkich środków, w mocy iego będących, na ich wyśledzenie. Nie obawiay się WP. bynaymniey okazania zanadto tęgości. Upoważniam zawczasu wszelkie środki, przez WP. użyć się mogące, etc.*

Perukarze i barwierze, w *St. Germain l'Auxerrois*, sporządzaią d. 26 t. m., nabożeństwo na podziękowanie Bogu za przywrócenie nam prawego Monarchy. — Podług nowego rozrządzenia, teatra drugiego rzędu, nie mogą wystawiać sztuk, których treść wyjęta jest z Pisma świętego.

Król kazał wyliczyć ze szkatuły swojéy 50,000 fr. dla departamentu *Izery*, który wiele przez wylew rzek ucierpiał. — N. Pan kazał wypłacać dla wdowy po zmarłym poecie *Millevoie* 1200 fr. pensyi roczney, którą mąż jey dawniéy pobierał. — Krąży teraz zupełna i autentyczna lista wywołanych z kraju, którzy na śmierć *Ludwika XVI* głos swóy dali, i wszyscy pasporty i rozkaz opuszczenia ziemi francuzkiéy otrzymali. Przy liście téy załączone są wyroki władz wyższych względem nich, względem stopnia ich winy i niebezpieczeństwa, jakiego się od nich obawiać należy. Pierwsza klassa obeymuje 61 pomienionych króloboyców: druga 102, między którymi kilku dla słabości zdrowia przedłużenie wyjazdu otrzymało. Trzech otrzymało od Króla nieograniczone przedłużenie, a mianowicie: *Tallien*, *Richard* i *Milhaud*. — W okolicach *Nancy* straszliwa burza zniszczyła 52 wiosek.

Dziennik Rozpraw opisuje następujące w okolicach *Tours* zdarzenie. Niejaki *Bariol*, dawniéy karabinier, teraz żołnierz w 2gim szwadronie tamecznego półku dragonów, powracał do swego mieszkania, gdy jeden ze snujących się potajemnie zwodzicielów ludu i żołnierzy, tak do niego przemówił: „Zle wam teraz płacą. *Odpowiedź* Regularniéy, aniżeli przedtém. — Ale długoż to trwać będzie? i jak długo pieniądze na to będą? a zresztą wiedzieć potrzeba, że *tamten* w krótce znowu będzie. *Odpow.* Nie wierzę temu, a raczéy, że tamtemu źleby tu było. — Jakże, czy widzieć go powtórnie nie miałbyś ukontentowania, i czyż za *Ludwika XVIII* chciałbyś isdź na ogień? *Odp.* Tak jest, a to żeby walczyć do ostatniey kropli krwi. — Wiecież, że to byłoby niewdzięcznością z waszéy strony. *Odp.* Kto jesteś, co się tak żwawo za tamtym uymujesz? masz papiery? pokaż mi je! Na te słowa z przyciskiem przez *Bariola* wyrzeczone, zwodziciel rzucił się do ucieczki. Mer mieyscowy, któremu *Bariol* rzecz opowiedział, siadł z nim natychmiast na koń i popędził się za zdraycą, który poymany i do więzienia w *Tours* wtrącony został.

Z *Guyany* sprowadzono szczęśliwie do *Havre* żywego krokodyla, którego do *Paryża* przywieźć mają. — W *Paryżu* na teatrze wygwizdano sztukę. Tylko jeden człowiek z prowincyi dawał oklaski: „Jakże możesz klaskać, zapytał go obok będący; Widzisz WP. że wszyscy stukają lub gwiżdżą! — A wszakże, odpowie, daję oklaski tym, którzy stukają i gwiżdżą. — Prefekt departamentu *Yonne*, kazał aresztować chłopca mającego 10 lat, imieniem *Severin Goury*, który oskarżony był za to że, zgromadziwszy około siebie wiele ludzi, buntownicze im przepowiadał rzeczy.

Anglia

(*z Korr. hamb.*) *Londyn*, *dnia 22 sierpnia.* Okręt *Hecate* przybył z wyspy *s. Heleny*. Opuścił wyspę d. 30 czerwca. *Bonaparte* żyie w większey coraz samotności. Okazał on większy wstręt na odwiedziny kommissarzów zagranicznych, którzy niedawno z Panem *Pulteney Malcolm* tam przybyli, aniżeli kiedy go odwiedzali oficerowie angielscy. Mówią, że *Sir Hudson Lowe*, teraźnieyszy Gubernator, dał rozkaz, ażeby będący na straży oficer, co 6 godzin, równie w dzień, iak w nocy, odwiedzał *Bonapartego*, dla osobistego przekonania się: czy znayduie się więzień. Z admirałem *Cockburn* poróżnił się był *Bonaparte* w ostatnich czasach, i niechciał go widzieć razem z nowym gubernatorem, *Sir H. Lowe*. Z ostatnim rozmawiał po włosku. Nosi teraz naywięcey suknią myśliwską; na guzikach znayduią się wizerunki różnych zwierząt, etc. Francuzi, otaczaiący *Bonapartego*, nazywaią wyspę *s. Heleny* przeklętą wyspą.

Sprawa Lorda *Cochrane*, z powodu wydobycia się iego z więzienia, rozstrzygnioną została. Uznany iest za winnego; sąd iednak przysięgłych do wyroku swego dodał: „Winny! atoli mniemamy, że Lord *Cochrane* dosyć iuż za występek swóy ukarany został, i dla tego ośmielamy się polecić go ułaskawieniu.„ Lord *Cochrane* po wysłuchaniu tego dodatku rzekł: „Milordzie, żądam tylko sprawiedliwości, a nie łaski.“

Xiążę *Kent* wyiechał ztąd zawczora do *Bruxelli*. — Posiedzenia Parlamentu odłożone zostały powtórnie do d. 4 listopada.

W *Nottingham*, uznano za winnych trzech burzycielow rękodzielni, a ieden z nich skazany został na szubienicę. Pospólstwo w *Nottingham*, iednem z pierwszych miast co do rękodzielni, okazało się przy tém zdarzeniu bardzo niespokoynem, i dopuściło się łżyć nieprzystoynemi słowy sędziego P. *Graham*, gdy do ratusza iechał. Dla zabieżenia zaś wszelkim bezprawiom wybrano kilkaset obywateli na czasowych konstablow, i tym sposobem spokoyność utrzymaną została. Za tak gorszący przykład nałożono na hrabstwo *Nottingham* kary pieniężney 5000 f. s.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO. Ner 71.

WILNO DNIA 2 WRZESNIA 1816 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Anglia

W *Szkocyi*, w miastach *Montrose*, *Aberdeen*, *Perth*, *Inverness* i *Dunkeld*, dały się uczuć dwa mocne wstrząśnienia ziemi, które iedno po drugiém w minutę nastąpiły i po kilka sekund trwały. Prócz wstrząśnienia nie uczyniły iednak żadney szkody. Wstrząśnienie przypadło w nocy d 13 sierpnia. Niektórzy mieszkańcy wybiegli z łóżek na ulicę. Dzwony zaczęły się same odzywać, trzęsły się drzwi i okna, &c. W *Anglii* trzęsienie ziemi należy do bardzo rzadkich zjawisk.

Xiążę Rejent, który od dwóch dni był słaby, znacznie dziś iest zdrowszym.

Podług gazet amerykańskich, Jenerał powstańców *Bolivar* i Admirał *Brown*, czynią coraz większe postępy. Pierwszy ma woyska około 5,000 ludzi; rozdał 10,000 karabinow powstańcom na wyspie *Margaritha* i innych mieyscach: przy zabieraniu dwóch brygów, przez zahaczenie raniony został i twierdzi, iż ma korpus z 500 oficerów i tyluż artylerzystow i wybierał się isdź do *Kumany*.

Dnia 3 czerwca wyszła pod żagle z *Rio Janeiro* wyprawa przeciw *Montevideo*, która się z 5000 ludzi składa, pod dowództwem portugalskiego Jenerała *Labour*. Marszałek *Beresford* zamierzał powrócić za 6 tygodni do *Lisbony*. — Nowsze wiadomości sprzeciwiaią się tey pogłosce, że stany amerykańskie i Brazylia miały się połączyć przeciw *Anglii*.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

(*Z gaz. Ruski Inwalid.*) Wyszedł na jaw list Xięcia *Otrante* do Xięcia *Wellingtona*. Do listu przydane jest osobne pismo nakształt *dedykacyi*, temi zaczynające się wyrazami: „*Milordzie! We wszystkich listach, które z Paryża odbieram, czytam o uprzeymych chęciach W. X. M. ku mnie. Zewsząd słyszę, że W. X. M. w każdéy okoliczności, szczerze i otwarcie, oddaje sprawiedliwość mojemu urzędowaniu, w stopniu ministra. Wdzięczność zmusza mnie do przestąpienia zwyczaynych granic w jéy oświadczeniu. Postanowiłem, przesyłając W. X. M. te wyrazy, odkryć z téy okoliczności niektóre tajemne przyczyny nienawiści moich nieprzyjaciół, pragnąc przez to, jeśli bydź może, pozyskać nowe prawa do szacunku i związków z W. X. M. Nie mogłem odważyć się kończyć; dusza moja czuła potrzebę wynurzenia się przed W. X. M. ze wszystkiego, i list móy zamienił się w xiążkę. Proszę go przyjąć uprzeymie i przeczytać łaskawie. Innym razem będę się starał wytłumaczyć prawo o wygnaniu i przyczynach, które skłoniły do wyłączenia mnie z pod tego prawa, nie mając śmiałości wymienić mego imienia.*“ W liście przyrzeka udzielić szczegóły: 1) O powrócie Króla; 2) O przyczynach, które skłoniły przyjąć go do ministeryum; 3) O wyroku pod dniem 24 lipca, przez który wiadomé osoby wyłączone zostały od przebaczenia powszechnego. 4) O poselstwie swém do Saxonii i przyczynach, które niedopuściły jemu weyscia do ciała prawodawczego. Znajome pod jego imieniem rapporta do Króla, uznaje za autentyczne; ale ma zamiar wydrukować je powtórnie: ponieważ wszystkie, które dotąd wyszły, pełne są omyłek.

W późnieyszym numerze taż gazeta *Ruski Inwalid*, umieściła część listu *Fouchego* do Xiążęcia *Wellingtona*, obiecując go dadź w całey rozciągłości.

„Kiedy jeden z naysławnieyszych prawodawców starożytności, mądry *Solon*, po długich wstrząśnieniach uyrzał nakoniec dzień przywróconego porządku; wtedy pogodzenie i powszechną spokoyność powierzył on opiece samego Nieba. Oto jest przykład, Milordzie, którego naśladować radziłem Królowi. Mogę się w tém odwołać do własnego świadectwa W. X. M., świadectwa poważnego równie dla charakteru W. X. M., jak i dla Jego sławy. Bolesne były cierpienia nasze; lecz należało bydź ostróżnymi w obiorze środków do ich leczenia. Od tego to obioru zależała cała pomyślność, cały byt nasz obywatelski. Głos mój był stłumiony wrzaskami namiętności: rady umiarkowania poczytano za wybiegi chytrości; a niektórzy zapamiętalcy podobnemiż obelgami szkalowali urzędowanie moje, za czasow Rzeczypospolitéy, pod *Napoleonem* i pod *Ludwikiem XVIII*. Niechcałbym utrudzać *Europy* powieściami o moiem długiém i z wielkiemi trudnościami połączonem urzędowaniu, gdybym tego niesądził bydź potrzebnym dla wyświecenia prawdy. Odkryję źródła odmian, które się nam przydarzyły: bom widział z blizka wszystkie tajemne sprężyny, które nadawały ruch namiętnościom. Odkryję te rewolucye, przez które *Francya* z monarchii starodawnéy zamieniła się w rzeczpospolitą, z rzeczypospolitey w cesarstwo *Napoleona*, a z cesarstwa w królestwo *Burbonów*. Zajęty tak wielką pracą (która powinna bydź materyałem dla Historyi) cieszę siebie tą myślą, że praca moja zostanie przyjętą, jako nowy dowód miłości méy ku oyczyźnie. Ale czas znika, Milordzie, a ja niewiem: czy niezaydą nowe jeszcze odmiany, nim dzieło moje dokończę. Wreszcie powinienem zaspokoić tych, którzy oczekują, abym objawił światu wszystkie stosunki, które się osobiście mnie dotykały, i tak okropnie zostały skażone. Nikt lepiéy nie może oddadź sprawiedliwości moim prawidłom, i memu sposobowi myslenia, jak W. X. M., Całe moje polityczne sprawowanie się, zaczynając od dnia 19 czerwca, jako dnia, w którym raz pierwszy miałem zaszczyt pisać do W. X. M. aż do téy chwili, kiedy opuściłem *Paryż*, jest przed oczami W. X. M. Wiem, Milordzie, że w każdém zdarzeniu uroczyście i zupełnie oddawałeś mi sprawiedliwość, któréy ja teraz potrzebuję. Dla tego też osmielam się udawać do W. X. M. ze zdaniem sprawy, które uczynić postanowiłem, a w któróm znaydzie W. X. M. nowy oręż na moję obronę. Zgoła też nie lękam się pomnożyć praw jego do mojey wdzięczności: gdyż serce moje gotowe jest do ich spełnienia. Okoliczności, wymagające wyjaśnienia, są następne: 1) Powrót Króla. 2) Weyscie moie do ministeryum. 3) Wyrok z dnia 24 lipca i moje sprawowanie się. 4) Poselstwo moje do Drezna i przyczyny, które niedopuściły mi weyść do Izby Deputowanych. Ja byłem Prezydentem rządu Francuzkiego w ówczas, kiedy się woyska Monarchów Sprzymierzonych ku *Paryżowi* zbliżały. *Napoleon* zrzekł się już tronu: ale ciągle jeszcze na *Elisée* przebywał i chciał w stopniu jenerała dowodzić woyskiem francuzkiem. Takie żądanie nie mogło

bydź przyjętém. 1,100,000 ludzi woysk cudzoziemskich ze wszech stron weszło na naszę ziemię, w tenczas, kiedy u nas pod bronią i 100,000 ludzi niebyło. Postanowiono więc, żeby się woysko cofało; a *Napoleona* proszono, ażeby opuścił *Malmaison*, dokąd on wtedy wyjeżdżał, i żeby jechał do krajów *Ameryki północney*. Nalegające moje w téy mierze przełożenia mógł on na złą wytłómaczyć stronę. Podeyrzenie łatwo powstaje w duszy nieszczęśliwego; ale ja śmiało mogę powiedzieć, że nie zasłużyłem na nie. Nie tak służyłem *Napoleonowi*, jak dworzanie, i nieopuszczałem jego za ich przykładem, w pośrzód zmiany szczęścia. Nikt więcéy nademnie nieoddawał sprawiedliwości jego jeniuszowi; ale też nikt mocniey nademnie nie był przekonanym, że obecność jego pogrąży *Francyą* w przepaści nayokropnieyszych nieszczęść. Zaklinałem go, ażeby ląd opuścił. Woyska francuzkie, które chowały w pamięci nabytą przez nie sławę, nie pytało się o liczbę nieprzyjaciół, ale tylko pałało żądzą z nimi walczenia. Ci tylko, Milordzie, którym równie, jak W. X. M., znajoma jest walecznosć woysk naszych, zdolni są szacować męztwo jego, w cofaniu się okazane. W tak krytyczém położeniu, trudno się było na cokolwiek odważyć bez ściągnienia podeyrzeń. Zdania o wyborze Monarchy, który ma nastąpić po *Napoleonie*, były we *Francyi* bardzo podzielone. Wielu się lękało, że powrót *Burbonów* oznaczony zostanie zemstą. Nikogo nie można było przekonać, iżby dynastya, która tyle ucierpiała przez rewolucyą szczerze mogła wszystko przebaczyć. Nieszczęścia, których się obawiano, musiały bydź koniecznie wyobrażane; ale też należało je uważać za nayokropnieysze: bo niemają, ani granic, ani środków zaradzenia.

Powrót Burbonów wzbudzał smutne i okropne trwogi w tych wszystkich, którzy w ostatnich 28 latach nabyli bogactwa, zjednali sobie sławę i poważenie. Jedna partya chciała widzieć na tronie Xiążęcia cudzoziemskiego, któryby z naywiększą bezstronnością zabespieczył owczesne postanowienia; druga żądała *rejencyi*. Ale rejencya, działaiąca w imieniu żony i syna *Napoleona*, stałaby się przyczyną myślenia, że *Napoleon* sam rządzi; ta zas myśl rzuciłaby wzaiemną nieufność, między *Francyą* i *Europą*. Część *Francyi* wybierała Xiążęcia orleańskiego; osobiste przymioty tego Xiążęcia, wspomnienie o *Jemmappe* i drugich zwycięztwach rzeczypospolitey, których on był uczęstnikiem, w bardzo młodym wieku; nowy powszechny układ, który bez trudności można było z nim postanowić; oraz imie *Burbona*, którego nie można było wymówić wewnątrz państwa, ale z którego można było korzystać w traktatach z obecnemi mocarstwami; wszystkie te i wiele innych przyczyn kazały się spodziewać z tego wyboru spokoyności nawet i tych, którzy szczęścia swoiego w tém nie upatrywali. Drudzy wspierali się na prawidłach *prawości*; ale czynili fałszywe ich przystosowania. Prawidła te nie są niczém innem, tylko prawem politycznem, każdemu narodowi właściwém, gdzie ono iest przyjętém. Prawo to, zaiste przynosi wielkie dobrodzieystwa dla kraiu, zaradzaiąc wstrząsnieniom i rewolucyom; lecz prawo to niemoże się nazywać prawem w stosunku do praw narodu. Podległość Monarchóm iest tylko skutkiem udzielonego przyznania. Woyna i zabory znoszą to uznanie; a tém samém i tę prawość. Równo to iest, czy *Napoleon* prawnym był władzcą czy nie (a on rzeczywiście był takim dla wszystkich Monarchow, wyiąwszy *Ludwika XVIII*): przez tego' ten został zrzuconym z tronu. Podług panuiących teraz w *Europie* zasad, należałoby podiąć oręż przeciwko Monarsze, któryby zamyślał tak postępować, iak *Napoleon*. Nawet prawo prawosci, w politycznem zastosowaniu do iednego tylko państwa, wielkim podlega wyiątkóm. *Montesquieu* utrzymuie, że stosunki między rządzącą dynastyą a narodem, mogą zdarzyć się tak niezgodne, iż dla dobra państwa, koniecznie należy odstąpić od wyżey przytoczonego prawa. (*Dalszy ciąg późniey*)

Dozwala się drukować: X. J. K. Chodani Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIA.

1 Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernskiego Rządu czyni się ninieysze ogłoszenie, iż majątek Jenerał Porucznika Italiyskiego Grafa Suworowa Rymnickiego, Tewele nazwany, z należącemi do niego wsiami w Powiecie Kobryńskim położony, w którym liczy się dusz męzkich 560, za dług bankowy z targu publicznego na przedaż przeznacza się, z tym, iżby życzący ten maiątek kupić, na samprzód przybywali dla targów do Kobryńskiéy opieki Szlacheckiéy, na terminy 15go, 25go Septembra i 5go Oktobra roku teraznieyszego, a na ostateczne od pierwszey publikaty w Gazetach trzy miesięcznego terminu, do Rządu Gubernskiego. Dnia 7go Augusta 1816 Ru Autentyk podpisał Sekretarz i Kawaler Grzegorz Bielicki.— Z Autentykiem zgodno, Sekretarz Dmitrewski.

---

1 Od Litewsko Grodzieńskiego Rządu Gubernskiego ogłasza się przez ninieysze, iż murowany dwupiątrowy dóm w mieście Grodnie, należący do żyda Tanchela Begagona, otaksowany 15,708 rub. 89 kop., dany na ewikcyą za odkupszczykow napitnego odkupu Józefa Huwalda, Ferdynanda Kontrima i Józefa Kołusowskiego, w celu pozyskania niedoimków do 207,054 rub. 96 i pół kop., z publicznego targu do przedania naznacza się, z tym, ażeby życzący go kupić przybywali dla targów do Grodzieńskiey Izby Skarbowey, od dnia wydrukowania w Litewskim Kuryerze w terminie trzymiesięcznym, gdzie będzie okazane szczegółowe opisanie tego domu. Dnia 7 Augusta 1816 roku. Autentyk podpisał Sekretarz i Kawaler Grzegorz Bielicki. Z autentykiem zgodno: Sekretarz Dmitrewski.

---

1 Po przeciągłym na przybycie Kredytorow i Debitorow oczekiwaniu Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w maiątku Inkietrow, w Pcie Wiłk. exystuiący na rozdział funduszu Fabiana Dąmbrowskiego Komor. Wołkow. determinowany całkowite dzieło w dniu dziewiątym mca 7bra idącego roku postanowił wziąć do namowy — Zeby więc żaden z Kredytorow i Debitorow tegoż Dąmbrowskiego niewiadomością składać się niemógł, o tém ninieyszą tenże Sąd czyni awizacyą — Datt w Inkietrach Ru 1816 Augusta 26 dnia — Bogusław Kwinto Sędzia Grodz. B asl. Exdyw. Prez., Andrzey Butler G. W. Sędzia i Exdyw. Felix Kossakowski Sędzia Grodz. Powkow i Exdyw.

---

1 W Domie Alexandra Słuckiego na Zarzeczu pod Nm 387 i w domie Arona Cwilinga na Rudnikiey Ulicy pod Nm 286 w wieście Wilnie przełożonych kilka Appartamentow na mieszkania z meblami mahoniowego i ordynaryynego drzewa, ze stayniami, wozowniami i dalszemi wygodami mieszkańcom właściwemi rocznie pulrocznie, lub miesię-

cznie są do naięcia, o które chcący czynić umowy, udadzą się do Murgrabich w tychże domach mieszkaiących 1816 7bra 1 dnia.

1 Z Plebanii funduszowey Rożaneckiey w Pcie Lidzkim sytuowaney ludzie Inwentarzowi poddani Antoni i Jan bracia Olszewscy zbiegli, tułaią się w rozmaitych mieyscach, przybrawszy nielegalnie tytuł Szlachectwa — Jakowi ludzie, ażeby przez nikogo, iako zbiegli utrzymywanemi i przechowywanemi, oraz w skazki zapisanemi niebyli, ostrzegaiąc, iż za dośledzeniem onych, podług Naywyższych Ukazow Monarszych, takowych ludzi, iako funduszowych poddanych z każdego mieysca zyskiwać i wszelkich sztrofow, oraz kar za niewolną protekcyą i utrzymywanie na winnym dochodzić będę. O tym iako Pleban strzedz za całością własności funduszowey obowiązany, przez ninieysze w Gazecie Kuryera Lit. ostrzeżenie zawiadamiam.

X. Jakób Jankowski Proboszcz Rożanecki.

3 Wiadomość o zbiegłych ludziach z dóbr ogólnych, Czechów zwanych w Pcie Rosień. sytuowanych, a do dziedzictwa JWW. Szemiottow przynależących, Marcin syn Jerzego Giecewicz lat 45, zbiegł w roku 1796, Józef s. Antoniego Bałtraytis lat 44 r. 1814. Tobiasz s. Adama Wianis lat 17 w 1811, Gaspar syn Marcina Filipowicz lat 20 w r. 1814, Adam s. Jakóba Dziegas lat 30 w r. 1813, Adam s. Jana Jamont lat 35 w r. 1815, Maciey s. Antoniego Kozłowski lat 32 w r. 1797, Maciey syn Macieia Werulaw lat 16 w r. 1813, Leon s. Józefa Giecewicz lat 16 w r. 1796. Onufry s. Antoniego Wayczis lat 24 w r. 1813, Jakób s. Dawida Wizbar lat 25 w r. 1814, Mateusz s. Władysława Rogowski lat 42 w r. 1814, Jakób s. Dominika Niewiadomski lat 21 w r. 1796, Józef s. Tomasza Taulkus lat 20 w r. 1814, Antoni s. Antoniego Waleyko lat 40 w r. 1815, Andrzey s. Macieia Tomkiewicz lat 44 w r. 1815, Mateusz s. Jana Wencław lat 18 w r. 1806, Bartłomiey s. Piotra Michałowski lat 31 w r. 1814, Adam syn Jana Zaremba lat 34 w r. 1815 Jan syn Marcina Bułkus lat 42 w r. 1815, Macie- s. Józefa Stefanowicz lat 29 w r. 1812, Jakób s. Jana Stoszius lat 50 w r. 1816, Jakóba s. Bartłomiey Stoszius l. 17 w r. 1816, Sylwester s. Kazimierza Piotrowski do wóyska nieprzyiacielskiego wyszedł l. 16 w r. 1812, Floryan s. Jana Galiczyn l. 27 w r. 1814, iego brat Kajetan l. 24 w r. 1815, Wincenty s. Tadeusza Mokrzecki l. 46 w. r. 1813, Michał s. Symona Moczeyko l. 19 w r. 1808, Bartłomiey s. Jakóba Kuliszewski l. 16 w r. 1815, Piotr s. Symona Drągayło vel Zaleski lat 36 do woyska nieprzyiacielskiego wyszedł w r. 1812, Jan s. Michayła Wentis l. 19 w. r. 1813, Józef s. Franciszka Niedzielski l. 35 w r. 1796, Franciszek s. Jana Wentis l. 17 w r. 1815, Franciszek s. Władysława Swirski lat 16 do woyska nieprzyiacielskiego wyszedł w r. 1812, Jerzy s. Antoniego Romanowski l. 26, w r. 1796, Marcin s. Marcina Wianis lat 23 w r. 1814, Gasper s. Jakóba Dziecgas lat 24 7 r. 1815, Stanisław s. Józefa Niedzielski 40 w r. 196, Tadeusz s. Piotra Grygalunas l. 36 w r. 1812, Józef s. Symona Przełgowski l. 24 w r. 1804, Jerzy s. Macieia Syrwid l. 50 w r. 1815, Tomasz s. Tomasza Karasius lat 22 do wóyska nieprzyiacielskiego wyszedł w r. 1812, Mateusz s. Tomasza Karasius lat 20 w r. 1813, Tadeusz s. Franciszka Budendorf l. 27 w r. 1800, iego syn Jan lat 6 w r. 1800, Jan s. Tomasza Eljewski l. 20 w r. 1810, Stanisław s. Andrzeja Magduszewski l. 26 w r. 1813, Jan syn Józefa Dygrys l. 36 w r. 1796, Adam lat 21, Kazimierz lat 17, synowie Wawrzyńca Hunguriowie w r. 1812 wyszli do woyska nieprzyiacielskiego, Marcin s. Jana Staszius l. 28 z dwóma synami Janem i Symonem w r. 1811, Piotr s. Andrzeia Magduszewski l. 21 w r. 1811, Leon s. Jakóba Ławrynowicz l. 28 w r. 1813, Bonawentura s. Andrzeja Armanowski l. 25 w r. 1808, Tadeusz s. Marcina Andryiekiewicz l. 36 do wóyska nieprzyjacielskiego w r. 1812 wyszedł, Stanisław s. Ławczunowcy l. 20 w r. 1812, Mateusz s. Mateusza Karas l. 40, z bratem Jakóbem l. 37 w r. 1812 zbiegli, Wincenty s. Marcina Filipowicz l. 21 w r. 1811, Wincenty s. Jana Freyman lat 18 w r. 1816, Stanisław s. Jana Goyżewski l. 15 w r. 1815 — Jakowych zbiegłych ludzi, gdyby nikt onych nieprzyymował i do swoich skazek niezapisywał, przez potróyną w Gazecie Kuryera Lit. awizacyą ostrzegam, i iako Plenipotent podpisuię.

Wawrzyniec Nutowe.

3 W terminie z odroczenia Sądow na dzień 21 Augusta idącego roku przypadłym, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla usatysfakcyonowania Kredytorow JPana Fabiana Dombrowskiego Komornika Wołkowyskiego Remissą Litt. Wileń. Głównego Sądu 2go Departamentu przeznaczony zjechawszy ad fundum maiętności Inkietr w Wiłkom. Pcie leżącey i konkursowi uległey, racyą nieiawienia się Kredytorow tegoż Dombrowskiego, tak do wyprobowania swych pretensyów, iako też urealizowania onych przysięgą przed wzięciem Sprawy do namowy po ostateczny raz, kogo interessować może postanowił zawiadomić, iż w zamiarze kontynuacyi takowego dzieła Sądownictwo swe rozpoczął i w razie nieiawienia się iak nayprędszego tychże Kredytorow, że w ich pretensyach ammissyą, a na Debitorach poszukiwane należnoście in contumaciam wskaże — Dat w Inkiętrach roku 1816 mca Augusta 22 dnia — Bogusław Kwinta Sędzia Gran. Brasł. Exdyw. Prezyd., Andrzey Butler Grodz. Wiłkom. Sędzia i Exdyw., Felix Kossakowski Grodzki Kowień. Sędzia i Exdyw., Regent Jan Jachimowicz.

3 Joachim Sawicki Zegarmistrz mieszkaiący obok Kamienicy JPana Hana Radnego M. W. od S. Michała przenosi Laboratorium swoie do Pałacu JW. Aktualnego Radcy Stanu i Kawalera Pusłowskiego, w też same mieszkanie, gdzie JPan Ganc Kupiec mieszkał, Sklep zaś, który Pan Ganc Zaymował z Galanteryą, wypuszcza tenże Sawicki od siebie w arędę, dla Kupcow potrzebuiących; ktoby więc życzył mieć ony, niech zgłosi się dla umówienia się, 1816 roku, mca Augusta dnia 21 w Wilnie.

3. Kilkanaście sztuk baranow stadników, gatunku metis pohiszpańskich, postawy piękney, wełny delikatney, są do przedania, we dworku W. Malewskiego, Kolleg. Sowietnika za Ostrą-Bramą, gdzie i same barany widzieć, i o cenie dowiedzieć się można.

3. Od Wileńskiéy Izby Skarbowéy ogłoszenie: po oddaleniu w miastach powiatowych gubernii Wileńskiéy, a mianowicie: w Kownię, Rosieniach i Poniewieżu, nie akuratnych poborców akcyzy, naznaczone były w Izbie Skarbowéy na oddanie innym targi, w przeszłym miesiącu Julii, ale na takowe nikt z życzących nie przybył; dla czego naznaczone przez Izbę Skarbową powtórne targi 1szy dnia 7go, drugi dnia 11go, a trzeci ostateczny dnia 15go następującego septembra. — O czym przez ninieysze ogłasza się, iżby chcący wziąć w dzierżawę pomienione pobory akcyzowe, w miastach Kownie, Rosieniach i Poniewieżu do ukończenia lat 4, to jest do 1go januaryi 1819 roku, przybywali do téy Izby Skarbowey z dostatecznemi ewikcyami na wy-

żey wyrażone terminy; roczna zaś dzierżawna summa w miastach pomienionych przez dawnieyszych dzierżawców płacona była: w Kownie 40,000 rubli, w Rosieniach 15,000 rubli, w Poniewieżu 13,500 rubli. Dnia 23go sierpnia 1816 roku.

Sowietnik Filewski.

Sekretarz Lega.

2 Nro 19,671 Kommissya Sądowa Edukacyyna Gubernii Wołyńskiey, Podolskiey i Kijowskiey, w sprawie funduszu Edukacyynego z JOOXX. Sienisławem Senatorem Królestwa Polskiego dóbr Suliczowa w Pcie Nowogrod-Wołyńskim; Maxymilianem Kamerherem Kommissarzem Kommissyi swey miasteczka Krzywina w Pcie Ostrogskim, Karolem byłym Marszałkiem Kowelskim miasta Ostroga, Dziedzicami Jabłonowskiemi, Sukcessorami JOX. Janusza Jabłonowskiego, Kanonika Łuckiego Wsi Tupał w Pcie Kowelskim Dziedzica: Sukcessorami JO. XX Jana, Kajetana i Anny z Xiążąt Sapiehow Jabłonowskich Wojewodow Brasław. Emilią z Xiążąt Sapiehow Jelską w mieście Wilnie mieszkaiącą, JO. Xięciem Sapiehą Taynym Konsyl. dóbr Uszpola w Pcie Wiłkomirskim dziedzicem JWW. Grafami Potockiemi Senat. Imperyi JWW Sołtykami, JW. Maryanną z Xiążąt Sapiehow Puzyniną dobra swe w Pcie Wileń. maiącą: o zapłacenie summ trzech, iedney zł. 30,000, drugiey zł. 1,000, trzeciey zł. 10.000 po duchowieństwie za granicę odpadłem z zapisów JOX. Anny z Sapiehów Jabłonowskiey Wojew. Brasław. należących się z prowizyami i wynagrodzeniem wydatków prawnych. Po dozwoleniu czasu na wydobycie papierów w Sądzie Głównym do inney sprawy złożonych do następney kadencyi po raz ostatni pod upadkiem odłożoney, Dekretem Sądu swego roku 1816 dnia 17 mca maja z Nru 2071 i obwieszczeniem pod Nm 18,519 dnia 13 marca 1816 roku objętey, poszukiwanych na stawienie się stron, złożenie dowodów i ostateczną odpowiedź dnia 29 mca września 1816 roku pod rygorem w ordynacyi założonym i obowiązkiem ulegania choćby zaocznemu Dekretowi naznacza. Dan w Krzemieńcu dnia 28 lipca 1816 r. (podpisano) Kommiss. Sąd. Eduk. Filip Hr. Plater. Pisarz Fr. Rudzki.

2 Sąd Powiatowy Ziem. Wileń. pod Stannoścą Sukcessorki zeszłego Wincentego Mińkiewicza, Tekli z Mińkiewiczów Kozłowskiey, i po nadultymarném skonwinkowaniu wspoł sukcessorki Teressy z Mińkiewiczów Azańczewskiey Majorowey w. Ros. Powodem uczynionego przez W. Teklę z Mińkiewiczów Kozłowskę oświadczenia, w oddaniu maiątku po zeszłym Wincentym Mińkiewiczu w schedzie na W. Kozłowskę w Sukcessyi przychodzącey na satysfakcyą Kredytorow, przez sposób taxy Exdywizyi, i tym porządkiem za połączeniem się do iednoczasowey rozprawy Kredytórów i pretensorów zeszłego Wincentego Mińkiewicza, Dekretem Akcessoryynym roku przeszłego 1815 9bra 19 dnia nastałym, zadeterminował taxę Exdywizyą całego maiątku po zeszłym Wincentym Mińkiewiczu pozostałego, i po ustanowieniu judykatow właściwych początkowie osnowanego w konkursie processu, przeznaczył Kancellaryi Sądu swoiego dopełnienie trzykrotney Awizacyi w Kuryerze Litt. obowiązuiącey wszystkich Kredytorów i Pretensorów do massy maiątku Wincentego Mińkiewicza, maiących iakiekolwiek stosunki iawienia się pod amissyą pretensyów. Na skutek iakowego wyroku dopełnia się ninieysza trzykrotna awizacya z tém, azeby wszelkiego tytułu kredytorowie, i z jakiegokolwiek bądź źrzódła do maiątku iuż zeszłego Wincentego Mińkiewicza pretensye uraszczać mogący pretensorowie sub amissione causae, a debitorowie, że pod niezawność onych oczewisty nastąpi wyrok, do iednoczasowey rozprawy w Sądzie Powiatowym Ziem. Wileń. niezwłócznie łączyli się i niewiadomością nie zasłaniali. Reg Ziem. Wil. Józef Urbanowicz.

2 Od Kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo, czyni się ninieysze ogłoszenie: iż ona, na osnowie Naywyżey potwierdzonego czasowego urządzenia, zatrzymawszy swoie działania, zamknie swe urzędowanie dnia 1go Septembra, i w połowie tego miesiąca wyiedzie ze wszystkiemi swoiemi dziełami i Kancellaryą do S. Petersburga, gdzie weydzie do składu *Kommissyi dla ukończenia niedecydowanych dzieł Kommissyy zniesionych* — Zaczém wszyscy maiący potrzebę do archiwum iey, równie iak i korrespondencya z różnemi Władzami, idzie do niey do Petersburga. Dnia 30 Augusta 1816 roku.

Sekretarz Borowski.

2 Niżey podpisany w Roku 1815 in Aprili nabywszy Dziedzictwem od WJPana Józefa Kamieńskiego Chor. woysk b. Lit. maiętność Poboysk w Powiecie Wileńsk. leżącą, ugodzoną za dziedzictwo summę, na Tabelli wyszczególnionym Kredytorom, a między innemi zastawną summę złł. 36000 z Naceliszek, W. Wieliczkowi opłacił, na resztuiącą zaś zł. 20,000, illość wydał był Oblig samemu W. Kamieńskiemu, lecz i ta przykrzącym się nadtabellowym Kredytorem, oraz za podatki od lat kilku zaległe, zupełnie za wiedzą samego W. Kamieńskiego wypłacona została, a obligu dotychczas niema powrótu — Zatym niżey podpisany rzetelnie oświadcza, że iak iuż z nabycia Poboyska nic W. Kamieńskiemu i nikomu nienależy, tak i wspomniony Oblig na złł. 20,000 żadnego waloru niema, ale do powrótu należy, i gdyby każdy o tém wiedział, przez ninieysze oświadczenie zapowiada i ostrzega.

Józef Lutomski Podw. Chełmn.

2 W handlu Obrazow i Kopersztychów JP. *Weissa*, w Kardynalii na ulicy zamkowey, znayduie się do sprzedania kilka Pantalionow, o szesciu oktawach, całkiem z drzewa mahoniowego, roboty mocney i piękney, oraz łatwe do grania. Instrumenta te, za bardzo taną cenę nabydź można.

2 JW. Ignacy Hrabia Grothuz Star. Pokretonski, dwónastoletniego Prawa Zastawnego służącego sobie na folwark Skubiaty w Pcie Wileń. położony, w roku teraźnieyszym 1816 maja 13 dnia, Dokumentem w Grodzie Wileń. przyznanym na inną osobę mimo wiedzę Aktorow, mimo ważne obrachunki z temiż niewolnie i zawodnie zrzekł się, iako się późniey w rozwinięt ym procederze wyiaśni, a przez inkwizycyą szczegulnieysze śledztwo, i weryfikacyą dowiedzie. O czym, aby potrzebuiącemu wiadomo było, potrzykroć przez Kuryera ogłasza podpisany. Roku 1816 Aug 30 dnia.

Dominik Łacki Szamb. D. Pol.

2 Dwóma Remissyami Ziemstwa Nowogródzkiego Dekretami w roku teraźnieyszym 1816, iednym Fbr. 11e drugim Junii 27 ferowanemi — Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział folwarków Michnowszczyzny i przewłóki w Pcie Nowogr. leżących, między kredytorów i pretensorów W. Jerzego Malinowskiego i W. Fabiana Zagniewskiego przeznaczony, i w terminie rzeczonemi Dekretami zamierzonym in fundo Folwarku Michnowszczyzny reassumowany, wymiar, inwentacyą i komportacyą przeznaczywszy, oraz dalsze pierwszemu zjazdowi właściwe ogłosiwszy judicata, kontynuacyą Exdywizyi działa do dnia 28 7bra roku idącego 1816 odłożył, o iakowym ostatecznym na dok ńczenie tey Exdywizyi terminie, osoby do funduszow W. Jerzego Malinowskiego i W. Fabiana Zagniewskiego interessowane, przez ninieyszą w gazecie Kuryera Litew. umieszczaiącą się awizacyą zawiadamia. Dat w Michnowszczyźnie roku 1816 Mca sierpnia 7 dnia.

Franciszek Wereszczaka b. Prez. Ziem. Nowogódzkiego Exdywizor.